

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z wniosku Prokuratora Regionalnego w K.

przy uczestnictwie A. Z. (1) i M. Z.

o ubezwłasnowolnienie.

na skutek apelacji obu uczestniczek

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt XI Ns 679/15

1. **oddala obie apelacje;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. K. kwotę 221, 40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych i czterdzieści groszy) w tym 41, 40 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestniczce A.Z. (1) w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata B. B. kwotę 295, 20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych i czterdzieści groszy) w tym 55, 20 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestniczce M. Z. w postępowaniu apelacyjnym;**

4. **przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz kuratora E. K. kwotę 96 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem wynagrodzenia za udział w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Regina Kurek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO (del.) Izabella Dyka

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy we wniosku z 16 września 2015 r. wniósł o: całkowite ubezwłasnowolnienie A. Z. (1), ur. (...) w K. z powodu choroby psychicznej. Wniosek prokuratora poparła kurator procesowy A. Z. (1), E. K..

Uczestniczki A. Z. (1) i jej matka, uczestniczka M. Z., wniosły o oddalenie wniosku. M. Z. ewentualnie wносиła o orzeczenie względem córki ubezwłasnowolnienia częściowego.

Postanowieniem z dnia 19 października 2017 roku, sygn. akt XI Ns 679/15, Sąd Okręgowy w Krakowie ubezwłasnowolnił całkowicie uczestniczkę A. Z. (1) z powodu upośledzenia umysłowego i choroby psychicznej.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że A. Z. (1) urodziła się w dniu (...) w K.. Matka uczestniczki to urodzona (...) M. Z.. Sąd Rejonowy dla K.w K. wyrokiem z dnia 15 lutego 1988 r. sygn. akt (...) ustalił, że jej ojcem jest obywatel Iraku S. Z. F. M.. Mężczyzna ten nigdy nie interesował się dzieckiem, nie jest znane jego miejsce pobytu. Uczestniczka jest panną, bezdzietną.

Uczestniczka jest obciążona rodzinnie zaburzeniami psychicznymi. Jej matka M. Z. pozostawała w leczeniu w Szpitalu (...) od 26.04.1972 r. do 19.06.1972 r. z rozpoznaniem Zespół schizofrenopodobny, i od 17.09.2003 r. do 24.03.2005 r. z rozpoznaniem Schizofrenia Paranoidalna. Korzystała z porad psychiatrycznych w Szpitalu im. (...) w ramach leczenia ambulatoryjnego od 19.04.2005 r. do 03.06.2008 r. Od 2 kwietnia 2010 r. M. Z. pozostawała w stałym leczeniu psychiatrycznym w (...) przy (...) Szpitalu(...) z Polikliniką w K. – do momentu wydania orzeczenia w sprawie o sygn. akt(...) przed Sądem Rejonowym dla K.w K.

M. Z. otrzymuje emeryturę w wysokości 759,13 zł netto miesięcznie.

Uczestniczka A. Z. (1) jest dotknięta niedosłuchem, nie mówi. Cierpi na schizofrenię paranoidalną i sprzężone z nią upośledzenie umysłowe. Uczestniczka porozumiewa się z otoczeniem za pomocą pisma.

Zaburzenia rozwojowe u uczestniczki stwierdzono w latach 80., kiedy to została zakwalifikowana do grupy przedszkolnej dla dzieci niesłyszących. A. Z. (1) uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr (...) w K. dla dzieci niesłyszących z nauczaniem indywidualnym. Naukę na poziomie ponadpodstawowym kontynuowała w (...) Szkole (...) przy ul. (...) w K. w kierunku – tkacz ręczny. Z dokumentacji dotyczącej A. Z. (1) z 1997 i 1999 roku wynika, że obserwowano wówczas u niej objawy wskazujące na rozwój zaburzeń psychicznych – „silne reakcje lękowe /z wyładowaniami objawiającymi się krzykiem i autoagresją/ - k. 96, „(...) występuje zespół nadpobudliwości ruchowej z bardzo znacznym nasileniem objawów, nie dających się stłumić mimo środków farmakologicznych” – k. 100. W 2002 roku uczestniczka była pierwszy raz hospitalizowana z podejrzeniem psychozy i padaczki. Uczestniczka ostatecznie zakończyła naukę w 2003 r., nie zdobywając zawodu z uwagi na stan zdrowia i brak możliwości intelektualnych. W zaświadczeniu psychologa z dnia 6 maja 2003 r. sporządzonym w związku z ubieganiem się o przyjęcie do DPS stwierdzono u uczestniczki upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym – IQ 47. Uczestniczka nigdy nie podjęła pracy. Orzeczeniem z dnia 03.11.2000 r. stwierdzono u niej znaczny stopień niepełnosprawności i w ślad za tym przyznano rentę z powodu niepełnosprawności.

Uczestniczka przez wiele lat przebywała w domu rodzinnym przy ul. (...) w K. w niekorzystnych warunkach socjalnych. Matka uczestniczki M. Z. pozostawała w konflikcie z współzamieszkującą siostrą K. na tle kwestii sposobu opieki nad A.. Zdaniem M. Z. jej siostra jest chora psychicznie. Pomiędzy kobietami dochodziło do awantur w czasie których wzajemnie naruszały one swoją nietykalność cielesną. W tym domu na parterze mieszkali dwaj bracia M. Z. dotknięci alkoholizmem i skonfliktowani z M. Z. na tle majątkowym.

A. Z. (1) w latach 2000. przebywała w Domach Pomocy Społecznej w K., najpierw w ośrodku na os. (...), a następnie w ośrodku przy ul. (...). W grudniu 2011 r. uczestniczka zrezygnowała z pobytu w DPS i została zabrana do domu rodzinnego przez matkę M. Z..

Uczestniczka od 18 roku życia była wielokrotnie hospitalizowana w Szpitalu (...) z rozpoznaniem schizofrenii, oraz niedosłuchu znacznego stopnia. Ostatni raz była w Szpitalu (...) wiosną 2016 r. - przez półtora miesiąca. W okresie od 01.04.2009 r. do 15.09.2009 r. była pacjentką Poradni (...) Sp. z o.o.

Sąd Rejonowy dla K. w K. postanowieniem z dnia 18 lipca 2013 r. ds. (...), z wniosku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z 05.10.2012 r., zezwolił na umieszczenie uczestniczki A. Z. (1) w Domu Pomocy Społecznej. Matka uczestniczki M. Z. nie złożyła apelacji od orzeczenia Sądu. We wniosku o umieszczenie w DPS-ie MOPS w szczególności wskazał, że uczestniczka ma orzeczonego znaczny stopień niepełnosprawności od dzieciństwa, na stałe. Choruje na niedosłuch w stopniu znacznym, upośledzenie umysłowe, padaczkę, zespół psychoorganiczny z zaburzeniami zachowania, nadpobudliwość. Wnioskodawca podniósł, że aktualne, wspólne zamieszkiwanie z matką i pozostawanie pod jej opieką stwarza dla uczestniczki stan zagrożenia jej zdrowia i życia.

Uczestniczka od dnia 24 września 2013 r. przebywała w Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...), natomiast od 21 października 2013 r. przebywa w Domu Pomocy Społecznej w K., przy ul. (...).

W toku postępowania o umieszczenie bez zgody w DPS uczestniczka A. Z. (1) została poddana badaniu psychiatrycznemu. W wydanej w dniu 2 listopada 2012 roku opinii biegły dr A. W. stwierdził u uczestniczki schizofrenię paranoidalną; upośledzenie umysłowe; niedosłuch. Wskazał, że współistnienie choroby psychicznej (schizofrenii), upośledzenia umysłowego przy praktycznej głuchoniemocie czyni uczestniczkę niezdolną do samodzielnej egzystencji.

M. Z. w trakcie postępowania o umieszczenie w DPS złożyła wniosek o ubezwłasnowolnienie częściowe córki A. Z. (1). Wobec cofnięcia wniosku przez M. Z., która obawiała się utraty wpływu na życie córki, Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 11 grudnia 2013 roku umorzył postępowanie o sygn. akt (...)

W toku tamtego postępowania uczestniczka została zbadana przez biegłych psychiatrę i psychologa – dr A. W. i psychologa R. Ł.. Biegły psychiatrę wydał opinię w dniu 21.10.2013 r. Badanie przeprowadził za pośrednictwem pisma. Biegły rozpoznał u uczestniczki schizofrenię paranoidalną, głuchoniemotę, oraz związane z tym upośledzenie sprawności funkcji poznawczych. Stwierdził, że uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem.

Biegła psycholog wydała opinię w dniu 21.10.2013 r. Badanie przeprowadziła za pośrednictwem pisma. Uczestniczka w trakcie badania na pytania o rodzinę spiętrzała się emocjonalnie, mimicznie odmawiała udzielania odpowiedzi. Biegła wskazała, że uczestniczka cierpi z powodu schizofrenii paranoidalnej i głuchoniemoty, które to zaburzenia skutkują tym, że nie jest ona w stanie kierować swoim postępowaniem.

Uczestniczka z uwagi na to, że choruje na schizofrenię paranoidalną jest w Domu Pomocy Społecznej poddawana leczeniu farmakologicznemu. Uczestniczka porozumiewa się z otoczeniem za pomocą pisma, oraz poprzez gestykulację rąk. Opiekunowie z Domu Pomocy Społecznej znają jej charakterystyczne gesty, zachowania i są w stanie odpowiednio na nie reagować. Zaznajomienie się z komunikacją pisemną uczestniczki wskazuje, że jest ona w znacznej części nielogiczna, wskazuje na brak krytycyzmu życiowego uczestniczki. Przykładowo: uczestniczka uważa, że jest żoną osoby widzianej w telewizji.

Uczestniczka jest samodzielna w zakresie prostych czynności samoobsługowych, takich jak przygotowywanie i spożywanie posiłków, mycie się i dbanie o czystość. Uczestniczka czyta książki, ogląda telewizję. Proste zakupy jak kupno żywności czy gazety jest w stanie zrobić tylko pod kontrolą innej osoby. Myli jej się wartość pieniądza. Ma do dyspozycji dwuosobowy pokój, który zajmuje z inną pensjonariuszką DPS. Otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości ok. 700 zł miesięcznie, oraz świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 153 zł miesięcznie.

Uczestniczka M. Z. stara się zachować kontrolę nad sprawami życiowymi córki. Przykładowo w toku niniejszego postępowania sporządzała pisma procesowe, które dawała do podpisania córce A. – cofnięcie pełnomocnictwa adwokatowi z urzędu, wniosek o przesyłanie wszelkiej korespondencji sądowej dla niej do jej matki, wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, k. 397, 398, 400. M. Z. nie akceptuje pobytu córki A. Z. (1) w Domu Pomocy

Spolecznej. Uważa, że jej córka jest rzekomo bardzo źle traktowana w Domu przez inne pensjonariuszki, oraz pracowników i Dyrektora DPS-u. M. Z. odwiedzała córkę w Domu Pomocy Społecznej, do marca 2014 roku w godzinach 21-22. Jej głośnie, nieopanowane zachowanie denerwowało córkę, oraz inne pensjonariuszki DPS, zakłócało proces terapii pensjonariuszek. Dochodziło do kłótni pomiędzy M. Z. i A. Z. (1), na co zwracali członkowie rodzin innych pensjonariuszek. Kobiety podczas tych kłótni m. in. przepychały się ze sobą, głośno krzyczały. W efekcie Dyrektor DPS skierował do M. Z. w sierpniu 2016 r. pismo wskazujące w jakich godzinach może odwiedzać córkę, i jak powinna się zachowywać podczas odwiedzin. M. Z. nie zaakceptowała warunków Dyrektora DPS i weszła w konflikt z nim na tym tle, który trwa do tej pory.

W 2014 roku zachowanie M. Z. (chorej na schizofrenię paranoidalną) na tle pobytu córki A. Z. (1) w DPS-ie było nieadekwatne w tak dużym stopniu, że M. Z. była przez miesiąc na obserwacji psychiatrycznej w Szpitalu (...). W tej sprawie toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym dla K.w K.o sygn. akt (...)

Uczestniczka A. Z. (1) miała we wrześniu 2017 r. złożyć zeznania na(...)Komisariacie Policji w K. w sprawie karnej. Na komisariat została doprowadzona przez pracownika DPS-u w obecności matki M. Z.. Policja odstąpiła od przesłuchania uczestniczki wobec jej gwałtownej reakcji emocjonalnej, tj. krzyku.

Uczestniczka została wysłuchana w miejscu zamieszkania – w DPS przy ul. (...) - w trybie art. 547 k.p.c. Uczestniczka podała jak ma na imię, oraz że chodziła do szkoły. Sytuacja wysłuchania była dla uczestniczki tak obciążająca psychicznie, że zaczęła ona wypowiadać nieartykułowane dźwięki, wobec czego wysłuchanie zakończono - protokół wysłuchania w dniu 06.10.2015 r., k. 32.

Z opinii psychiatrycznej i psychologicznej sporządzonej po wysłuchaniu wynikało, że wobec stanu psychicznego uczestniczki nie jest celowe doręczenia uczestniczce pism sądowych, oraz jej stawiennictwo w Sądzie, dlatego odstąpiono od przesłuchania uczestniczki w trybie art. 304 k.p.c.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków A. M., E. H., Z. D. i W. Z. za częściowo przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, a to w zakresie funkcjonowania uczestniczki A. Z. (1) w Domu Pomocy Społecznej. Świadkowie, powołani przez uczestniczkę M. Z., są obcy dla uczestniczki A. Z. (1). Sąd wobec notatki urzędowej pracowników DPS z 31.05.2016 r. (k. 229) wskazującej, że uczestniczka M. Z. wręczyła świadkowi A. M., oraz innym osobom pieniądze za składanie zeznań w niniejszej sprawie potraktował zeznania w/w świadków ze szczególną ostrożnością. Sąd na podstawie zeznań świadków ustalił, że uczestniczka jest w stanie wykonywać proste czynności samoobsługowe, czyta książki, jest poddawana leczeniu farmakologicznemu. Sąd nie dokonał na podstawie zeznania świadka Z. D. ustalenia, że uczestniczka dobrze funkcjonowała w relacjach z matką M. Z., gdyż to stwierdzenie świadka pozostaje w sprzeczności zarówno z ustaleniami poczynionymi przez Sąd w sprawie o umieszczenie uczestniczki w DPS-ie bez zgody, gdzie ta kwestia miała zasadnicze znaczenie (akta związkowe SR dla K. w K.o sygn. (...)) uzasadnienie postanowienia, k. 116-124), jak i z dołączonymi do akt sprawy pismami władz DPS-u, sporządzonymi przez jego pracowników notatkami służbowymi, korespondencją pracownika z A. (k. 314). Brak było podstaw do poczynienia ustaleń na podstawie zeznań świadka, że uczestniczka była bita w DPS-ie przez inne pensjonariuszki i jest terroryzowana w DPS-ie. Dyrektor DPS przyznał w piśmie do M. Z., że zachodzące u uczestniczki reakcje emocjonalne jak głośny krzyk, przepędzanie innych mieszkanek, skutkuje w reakcji jej odepchnięciem lub krzykiem. Pracownicy DPS-u starają się wtedy natychmiast reagować i wyjaśniać takie sytuacje (pismo z 03.02.2014 r., k. 129).

Zeznania uczestniczki M. Z., Sąd Okręgowy uznał za jedynie częściowo przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności tam, gdzie korelowały z pozostałym materiałem dowodowym, uznanym za wiarygodny, względnie mu się nie przeciwstawiły. Zebrany w sprawie materiał, w tym liczne pisma własne uczestniczki M. Z. wskazują, że wykazuje ona bardzo silne zaangażowanie emocjonalne w niniejszej sprawie, co w połączeniu z dotykającą uczestniczkę chorobą wpływa zaburzająco na racjonalne postrzeganie przez nią rzeczywistości. Sąd nie dokonał na podstawie zeznań uczestniczki ustalenia, że A. Z. (1) jest inteligentna - na co miałyby wskazywać czytanie przez nią książek - w stopniu, który kazałby uznać, że jej ubezwłasnowolnienie jest niezasadne. Treść komunikacji pisemnej

uczestniczki A. Z. (1) wskazuje na jej znacząco obniżone funkcjonowanie intelektualne. Uczestniczka M. Z. przyznała, że konieczne jest asystowanie córce przy robieniu przez nią zakupów w sklepie. Tłumaczenie tego obawą przed napastowaniem A. Z. (1) przez mężczyzn stanowi zdaniem Sądu wykrętny wybieg uczestniczki M. Z.. Sąd nie dał wiary uczestniczce, że jest w dobrych relacjach z córką. Ustalenia w tej kwestii poczynił na podstawie przedłożonych do akt sprawy pism Dyrektora (...)u i notatek służbowych pracowników (...)u.

Kolejno Sąd Okręgowy przytoczył przepisy art. 217 § 2 i 3 k.p.c. Wskazał, że oddalił wniosek uczestniczki M. Z. o przesłuchanie świadków B. D. i I. G. (k. 157) na okoliczność jej dobrej relacji z córką i dobrej ich wzajemnej komunikacji, sposobu postępowania dyrekcji i personelu w stosunku do A. i jej matki, przemocy stosowanej przez inne pensjonariuszki DPS w stosunku do A. i niemożności poradzenia sobie z tym problemem przez Dyrektora DPS-u; złej sytuacji A. w DPS-ie Powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowy dla rozstrzygnięcia sprawy o ubezwłasnowolnienie (art. 227 k.p.c.).

Sąd I instancji oddalił wniosek pełnomocników obu uczestniczek o ponowne przesłuchanie świadka A. M. na okoliczność stanu zdrowia A. Z. (1), w tym sposobu jej leczenia, podawania żółtego płynu, oraz zastrzeżeń kierowanych do wypowiedzi świadka w związku z podejrzeniem, że M. Z. przekupuje świadków. Sąd miał na uwadze, że stan zdrowia uczestniczki A. Z. (1) jest znany z licznej dotyczącej jej dokumentacji medycznej, oraz opinii biegłych sądowych, znajdujących się w aktach sprawy. Upośledzenie umysłowe dotyczącą uczestniczkę cechuje się tym, że nie cofa się. Kwestia rzekomego błędnego leczenia uczestniczki nie wchodzi w zakres niniejszego postępowania. Dopuszczenie dowodu z ponownego przesłuchania świadka A. M., już po przeprowadzeniu w sprawie całości materiału dowodowego, w tym przesłuchania uczestniczki M. Z., skutkowałoby wielomiesięczną zwłoką w rozpoznaniu sprawy.

Zgodnie z dyspozycją ustawową - w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego uczestniczki A. Z. (1) - w niniejszej sprawie o ubezwłasnowolnienie uczestniczka była badana przez biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii.

Badanie psychiatryczne przeprowadziła biegły psychiatra lek. med. T. D.. Rozpoznała u uczestniczki zaburzenia psychiczne o obrazie schizofrenii paranoidalnej oraz upośledzenie umysłowe. Podała, że ponadto uczestniczka ma stwierdzony głęboki obustronny niedosłuch. Biegła wskazała, że zaburzenia psychiczne uczestniczki mają charakter długotrwały, przewlekły i niekorzystny przebieg z okresowym nasileniem objawów pomimo stosowanego leczenia – wobec czego dalsze rokowanie jest niekorzystne. Zaburzenia psychiczne uczestniczki skutkują tym, że jest ona niezdolna do samodzielnej egzystencji. Biegła stwierdziła, że uczestniczka ze względu na stan psychiczny nie jest w stanie samodzielnie podejmować świadomych decyzji ani pokierować swoim postępowaniem – nie jest zdolna do prowadzenia spraw związanych z leczeniem, jak też załatwiania spraw urzędowych. Pomoc społeczno-prawna jest uczestniczce niezbędna głównie w kwestiach leczenia, prowadzenia spraw o charakterze majątkowym oraz sprawowania nad nią opieki.

Badanie psychologiczne przeprowadziła biegła psycholog mgr T. K.. Rozpoznała ona u uczestniczki schizofrenię paranoidalną i upośledzenie umysłowe, sprzężone z obustronnym głębokim niedosłuchem. Biegła stwierdziła, że zaburzenia psychiczne uczestniczki są chorobą przewlekłą, widoczny jest deficyt osobowości, zupełny brak krytycyzmu co do swojej choroby, sytuacji życiowej, brak wglądu chorobowego oraz brak możliwości samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb życiowych, podejmowania decyzji, czy kierowania swoim postępowaniem. Biegła wskazała, że uczestniczka wymaga pomocy osób drugich i opieki prawnej.

Sąd Okręgowy uznał powyższe opinie za miarodajne. Uznał, że cechują się one rzeczowością, wnikliwością i wysokim poziomem merytorycznym, zaś ich wnioski potwierdzają się nawzajem. Z opinii tych jednoznacznie wynika, że u uczestniczki występuje choroba psychiczna o charakterze przewlekłym, deficyty intelektualne uczestniczki skutkują wymaganiem stałej pomocy i opieki. Biegli stanowczo wskazali, że uczestniczka posiada wyłączoną zdolność kierowania swoim postępowaniem. Opinie te znajdują odzwierciedlenie w treści wcześniejszych opinii biegłych dotyczących stanu zdrowia psychicznego uczestniczki.

Sąd na wniosek pełnomocnika uczestniczki M. Z. dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej psychiatry lek. med. T. D. i psychologa mgr T. K.. Biegłe sporządziły ją w formie ustnej na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016

r. Biegłe zgodnie podtrzymały swoje opinie w całości. Biegła T. K. przyznała, że uczestniczka jest samodzielna w samoobsłudze. Porusza się samodzielnie, spożywa posiłki i przygotowuje je, myje się, dba o czystość. Wyjaśniła, że głównym powodem uzasadniającym ubezwłasnowolnienie uczestniczki jest schizofrenia paranoidalna. Biegła T. D. podała, że nie zauważyła, aby uczestniczka była w trakcie badania usypiająca. Biegłe wyjaśniły, że komunikowały się z uczestniczką za pomocą pisma; także przy pomocy pracowników DPS, którzy pozostając z uczestniczką na co dzień rozumieją jej sposób komunikacji. Również i powyższe opinie ustne Sąd Okręgowy uznał za miarodajne w sprawie.

Sąd Okręgowy zauważył, że w czasie A. Z. (1) uczęszczała do szkoły lekarze ją badający stwierdzali przeciętny poziom inteligencji. Upośledzenie umysłowe uczestniczki stwierdzono po raz pierwszy w zaświadczeniu z dnia 06.05.2003 r.. Sąd zauważył, że w 2002 roku uczestniczka była hospitalizowana z rozpoznaniem padaczki (dokumenty, k. 433, 105), której powikłaniem jest niszczenie połączeń neuronowych w mózgu. Jest to w przekonaniu Sądu wysoce prawdopodobna przyczyna regresu w poziomie intelektualnego funkcjonowania uczestniczki A. Z. (1) w latach 2002-2003.

Na rozprawie w dniu 19 października 2017 r. Sąd Okręgowy pominął wnioskowany przez pełnomocników obu uczestniczek dowód z ponownych opinii biegłych sądowych, a to wobec faktu, że upośledzenie umysłowe, które dotyka uczestniczkę nie podlega leczeniu i ma charakter stały. W ocenie Sądu uwzględnienie wniosku skutkowało by przeprowadzeniem dowodu co do okoliczności dostatecznie już wyjaśnionych i zwłoką w postępowaniu (art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zarówno w tej sprawie jak i w poprzednich dotyczących stanu zdrowia psychicznego uczestniczki było sporządzanych kilka opinii biegłych psychiatrów i psychologów.

Oceniając dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że wniosek Prokuratora o całkowite ubezwłasnowolnienie A. Z. (1) zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 13 § 1 k.c., osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, o ubezwłasnowolnieniu Sąd może orzec po ustaleniu i rozważeniu istnienia dwóch przesłanek: czy stwierdzony u uczestnika stan psychiczny wyłącza zdolność do kierowania swoim postępowaniem oraz czy ubezwłasnowolnienie jest celowe ze względu na osobiste i majątkowe stosunki tej osoby.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe wykazało, iż w aktualnym stanie zdrowia uczestniczka nie jest zdolna do kierowania swoim postępowaniem. Wynika to z dotykającego ją upośledzenia umysłowego, sprzężonego ze schizofrenią paranoidalną i głębokim obustronnym niedosłuchem. Wymaga ona stałej pomocy i opieki, głównie w kwestii leczenia i podawania leków, spraw socjalnych oraz w prowadzeniu jej spraw urzędowych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że nie jest w stanie sobie poradzić w tych sprawach bez pomocy innych osób. Sąd podkreślił jednak, że uczestniczka nie może liczyć na pomoc swojej matki M. Z., która sama jest obciążona chorobą psychiczną. Brak jej kompetencji do zajęcia się chorą psychicznie córką, do zrozumienia jej potrzeb. W przeszłości funkcjonowanie M. Z. było zaburzone, co między innymi doprowadziło do umieszczenia A. w Domu Pomocy Społecznej. Uczestniczka M. Z. przyznała na rozprawie, że nie chce zabrać córki do siebie z Domu Pomocy Społecznej, gdyż nie ma ku temu warunków – sytuacja w jej domu rodzinnym jest nadal taka sama jak opisana w stanie faktycznym. Dostępne dane wskazują, że nie potrafi ona zadbać o dobro uczestniczki, a dążenie do przejęcia opieki nad nią wynika z powodów ambicjonalnych, oraz urojeniowego traktowania pobytu córki A. Z. (1) w (...)ie jako zagrażającego jej dobru.

Mając to na uwadze, Sąd uwzględnił wniosek Prokuratora Okręgowego w całości, o czym orzekł w pkt I sentencji postanowienia.

Sąd o kosztach wynagrodzenia adwokatów z urzędu orzekł w pkt II i III sentencji postanowienia. O wynagrodzeniu kuratora uczestniczki A. Z. (1) Sąd orzekł w pkt IV sentencji postanowienia.

Na podstawie art. 520 k.p.c. w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 6) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd Okręgowy w pkt V sentencji postanowienia kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Postanowienie Sądu Okręgowego **zaskarżyły w całości apelacją obie uczestniczki.**

I/ Uczestniczka A. Z. (1) zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu błędną ocenę stanu faktycznego w szczególności stanu zdrowia uczestniczki oraz możliwości sprawowania pieczy nad uczestniczką przez jej matkę M. Z., co legło u podstaw całkowitego ubezwłasnowolnienia uczestniczki i skazanie jej na przebywanie w DPS. W uzasadnieniu uczestniczka dodatkowo zarzuciła, że Sąd zaniechał dokonania analizy materiału dowodowego pod kątem częściowego ubezwłasnowolnienia, jako formy wsparcia dla uczestniczki w jej doraźnych problemach, mimo że z opinii biegłych wynikały informacje dotyczące jej samodzielnego codziennego funkcjonowania. Niecelowe było też pominięcie dowody z wysłuchania uczestniczki. Apelująca przypominała ponadto, że zdaniem M. Z., jej córka znajdowała się w trakcie badania przez biegłych pod wpływem leków psychotropowych, co mogło mieć wpływ na wynik opinii.

Podnosząc powyższe uczestniczka domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez uchylenie ubezwłasnowolnienia w całości (w istocie chodzi o oddalenie wniosku) bądź przez orzeczenie względem uczestniczki ubezwłasnowolnienia częściowego. Ewentualnie uczestniczka wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

II/ Uczestniczka M. Z. zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu:

1/ naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzące do dowolnej oceny dowodów, polegające na błędnym przyjęciu, że uczestniczka A. Z. (1) z uwagi na swój stan zdrowia nie jest w stanie kierować swym postępowaniem co miałoby uzasadniać całkowite ubezwłasnowolnienie oraz błędnej ocenie stanu zdrowia jej matki, uczestniczki M. Z.,

2/ naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 i art. 286 k.p.c. przez dokonania ustaleń co do stanu zdrowia A. Z. (1) w oparciu o opinie biegłych, podczas gdy nie zostało zweryfikowany czy w czasie badania A. Z. (1) znajdowała się pod wpływem leków psychotropowych a jeżeli tak to jakich i czy miały one wpływ na wyniki badania,

3/ naruszenie art. 207 k.p.c. i art. 217 k.p.c. przez:

a/ pominięcie dowodu z ponownego przesłuchania świadka A. M., podczas gdy dowód ten ma istotne znaczenie dla sprawy, a potrzeba ponownego przesłuchania wynikała dopiero na skutek okoliczności ujawnionych w toku postępowania,

b/ pominięcie dowodu z opinii biegłych na okoliczność ustalenia czy stan zdrowia uczestniczki ma charakter stały, który to dowód ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

4/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że uczestniczka A. Z. (1), z uwagi na chorobę psychiczną, niedosłuch i upośledzenie umysłowe nie jest w stanie kierować swym postępowaniem, a stan zdrowia jej matki nie pozwala na objęcie pieczy nad córką, podczas gdy wnikliwa i wszechstronna ocena zebranego materiału dowodowego powinna prowadzić do ustaleń przeciwnych.

Uczestniczka M. Z. wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku o ubezwłasnowolnienie całkowite A. Z. (1), ewentualnie o uchylenie tegoż postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka wniosła też o dopuszczenie dowodu z pisma A. M. z dnia 18 października 2017 roku na okoliczność jego treści i ustalenia, że aktualny stan zdrowia A. Z. (1) nie ma charakteru stałego, a wywołany jest nadużywaniem leków psychotropowych oraz stosowaniem przemocy psychicznej i fizycznej względem A. Z. (1)

Podobne wnioski zawarła uczestniczka M. Z. w obszernym piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2017 roku.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacje są bezzasadne.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy przyczyny oddalenia wniosku M. Z. o odroczenie rozprawy apelacyjnej w dniu 9 stycznia 2020 r. Pierwszą wskazywaną przez uczestniczkę przyczyną żądania odroczenia rozprawy był jej wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie – członków składu orzekającego w niniejszej sprawie. Uczestniczka wniosek taki złożyła w pismach procesowych, które wpłynęły do Sądu Apelacyjnego bezpośrednio przed rozprawą. Sąd Apelacyjny pozostawił wniosek uczestniczki o wyłączenie sędziów bez dalszych czynności, przyjmując za podstawę tej decyzji przepis art. 53 § 2 k.p.c. w zw. z art. 53 § 1 pkt. 2 k.p.c. Sąd miał na względzie, że uczestniczka składała już identycznie umotywowany wniosek o wyłączenie sędziów na wcześniejszej rozprawie apelacyjnej w dniu 7 czerwca 2019 roku. Prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 czerwca 2019 roku wniosek uczestniczki został oddalony.

Domagając się odroczenia rozprawy w dniu 9 stycznia 2020 roku uczestniczka powoływała się również na to, że nie jest właściwie reprezentowana, gdyż wnosi o „wyłączenie” adwokata B. B., swojego pełnomocnika z urzędu. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku M. Z. uznając, że istotnie nie stanowi on realizacji prawa strony do obrony swoich praw, lecz nadużycie prawa procesowego, zmierzające wyłącznie do uniemożliwienia Sądowi zakończenia postępowania w sprawie. Należy przypomnieć, że przed Sądem I instancji uczestniczka M. Z. reprezentowana była przez pełnomocnika z urzędu, adwokat K. D., której również wypowiedziała pełnomocnictwo – na ostatniej rozprawie przed Sądem I instancji. Nie sposób pominąć, że to również uczestniczka M. Z. była autorem podpisanych przez A. Z. (1) wniosków o zmianę pełnomocnika z urzędu, w toku postępowania przed Sądem I instancji. Przed Sądem Apelacyjnym M. Z. reprezentowana była przez kolejnego już adwokata (B. B.), wyznaczonego zarządzeniem ORA w K. z dnia 22 listopada 2017 roku. Przed rozpoczęciem rozprawy apelacyjnej, poinformowała Sąd, że utraciła do tego adwokata zaufanie, jednakże w żaden sposób nie umotywowała swojego stanowiska a jedynie wniosła o odroczenie rozprawy. Zdaniem Sądu postępowanie uczestniczki nie jest wywołane rzeczywistą potrzebą procesową, zmierza natomiast w sposób oczywisty do przewlekłości postępowania i nie może być akceptowane. Pogląd taki znajduje oparcie w orzecznictwie sądowym. W wyroku z dnia 11 maja 2018 roku (II CSK 457/17) Sąd Najwyższy uznał, że wykorzystywanie przez stronę uprawnienia do żądania odroczenia rozprawy w celu opóźnienia postępowania stanowi naruszenie powinności działania w postępowaniu w sposób rzetelny i zgodny z zasadą lojalności wobec strony przeciwnej (art. 3 k.p.c.). Takie działanie stanowi nadużycie uprawnień procesowych i nie korzysta z ochrony. Pogląd ten podzielił Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie, oddalając wniosek M. Z. o odroczenie rozprawy.

Zarzuty apelacji uczestniczek nie mogą odnieść skutku. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe. Na ich podstawie Sąd ten właściwie ocenił ustawowe przesłanki z art. 13 § 1 k.c., trafnie przyjmując, że zostały one spełnione, a dobro A. Z. (1) wymaga jej całkowitego ubezwłasnowolnienia.

Oczywiście bezzasadny jest będący podstawą obu apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 k.p.c. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa. Dokonanie oceny stanu zdrowia psychicznego A. Z. (1) i wpływu ewentualnej choroby na zdolność kierowania przez uczestniczkę jej postępowaniem wymagało wiadomości specjalnych. Stąd też bezprzedmiotowy jest wniosek (zawarty w apelacji M. Z.) o dopuszczenie dowodu z pisma A. M., czy też o ponowne przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka, o ile dowód ten miałby służyć dokonaniu ustaleń co do stanu zdrowia A. Z. (1). Zeznania świadka nie są środkiem dowodowym właściwym do dokonania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.); środkiem takim jest dowód z opinii biegłego, specjalisty w danej dziedzinie. Kierując się tą zasadą Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa. Opinie specjalistów, z zakresu psychiatrii – T. D. i z zakresu psychologii T. K. nie budzą zastrzeżeń sygnalizowanych w apelacjach obu uczestniczek. Biegłe zbadały A. Z. (1) a przebieg badania opisały szczegółowo w opinii z dnia 16 października 2015 roku., zapoznały się też z dostępną dokumentacją medyczną. Rozpoznały u uczestniczki zaburzenia psychiczne o obrazie schizofrenii paranoidalnej oraz upośledzenie umysłowe i znaczny obustronny niedosłuch. Wskazały jednoznacznie, że uczestniczka nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem, i stanowisko to podtrzymały na rozprawie w dniu 2

czerwca 2016 roku, po zapoznaniu się z zarzutami uczestniczek. Bezzasadny jest, zawarty w apelacji, stawiany też przed Sądem I instancji, zarzut M. Z., jakoby wynik badania biegłych wynikał z faktu zażywania przez A. Z. (1) nadmiernej ilości leków psychotropowych. Biegła psychiatra była rozpytywana na tę okoliczność i stanowczo stwierdziła, że w trakcie badania uczestniczka nie wykazywała symptomów nadużywania tego rodzaju leków, nie była senna, przeciwnie wykazywała zachowania autoagresywne. Zagadnienie to wymagało wiadomości specjalnych nie mogło być wyjaśniane za pomocą dowodu z zeznań świadka, innej pensjonariuszki DPS. Nie można w końcu pominąć, że ostateczne wnioski do jakich doszły biegłe opiniujące w niniejszej sprawie, zbieżne są z opinią wydaną przez biegłego psychiatrę w sprawie o częściowe ubezwłasnowolnienie A. Z. (1), która toczyła się w latach 2013/2014 do sygn. (...) z wniosku M. Z., a która zakończyła się umorzeniem postępowania wobec cofnięcia wniosku. W opinii z dnia 21 października 2013 roku biegły A. W. rozpoznał u A. Z. (1) schizofrenię paranoidalną i stanowczo wskazał, że A. Z. (1) nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem. W aktach rozpoznawanej sprawy (k. 14) znajduje się również zaświadczenie lekarza psychiatrii L. S., która w Szpitalu (...) w K. badała A. Z. (1), potwierdzając diagnozę co do schizofrenii paranoidalnej i wskazała, że wymaga ona ubezwłasnowolnienia (całkowitego lub częściowego) i ustanowienia opiekuna, który strzegłby jej interesów. Oczywiście ani to zaświadczenie ani opinia biegłego W. nie stanowią w niniejszej sprawie samoistnych dowodów na fakt i skutki choroby psychicznej uczestniczki. Stanowią one jednak część zgromadzonego w sprawie materiału i uwiarygodniają wnioski do jakich doszły biegłe powołane przez Sąd Okręgowy. Dlatego też decyzja Sądu I instancji oddalająca wnioski uczestniczek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych nie budzi zastrzeżeń. Zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. jest bezpodstawny. W judykaturze można uznać za utrwalony pogląd, że samo tylko niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia dopuszczenia przez sąd dowodu z innych biegłych (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r, II UK 47/09, Lex 559955).

Dążąc do podważenia opinii biegłych uczestniczka M. Z. akcentuje to, że jej córka A. jest osobą samodzielną, dbającą o bieżące sprawy dnia codziennego (ubranie, higiena osobista), jest inteligentna, czyta książki, komunikuje się za pomocą pisma. Argumenty te nie mogą jednak odnieść skutku. Jest bezsporne, że uczestniczka potrafi zadbać o swoje podstawowe potrzeby. Biegłe miały okoliczność tę na uwadze, jednakże podtrzymały swoje wnioski co do niemożności kierowania przez uczestniczkę swoimi sprawami. Bez znaczenia pozostaje również to, że uczestniczka potrafi czytać, potrafi też pisać. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że aktualnie niemożliwe jest nawiązanie przez uczestniczkę tą drogą logicznego, adekwatnego do sytuacji, kontaktu. Przekonuje o tym zapis rozmowy, którą w formie pisemnej przeprowadziła z uczestniczką kurator E. K. (por. k. 76-77) jak też samo sprawozdanie kuratora (k. 77-78). Prawidłowe i niekwestionowane przez apelujące są te ustalenia faktyczne Sadu I instancji, które dotyczą historii choroby A. Z. (1), zwłaszcza tego, że wymieniona od 18 roku życia była wielokrotnie hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej, jest też wieloletnią pacjentką poradni zdrowia psychicznego. Nie ma wglądu w swoją chorobę, nie rozumuje logicznie, a poza drobnymi sprawami życia codziennego, nie kontaktu z otoczeniem adekwatnego do sytuacji. Nie zatem zdolna kierować swoim postępowaniem, co uzasadniało jej całkowite ubezwłasnowolnienie.

Uczestniczka M. Z. w toku niniejszego postępowania zgłaszała szereg wniosków dowodowych dla wykazania, że warunki pobytu jej córki w DPS są nieprawidłowe. Twierdziła, że pracownicy DPS dopuszczają się względem A. Z. (1) przemocowych zachowań, niezgodnych z jej dobrem. Należy stanowczo podkreślić, że M. Z. nie udowodniła prawdziwości swoich twierdzeń w tym przedmiocie. Wiadomo jedynie, że pomiędzy nią a dyrekcją i pracownikami DPS istnieje konflikt. Pracownicy DPS stoją na stanowisku, że wizyty M. Z. u córki burzą spokój A. jak też innych pensjonariuszy. Przedłożone do akt dokumenty potwierdzają również prawdziwość twierdzeń pracowników DPS, z których wynika że relacje pomiędzy samymi uczestniczkami są silnie zaburzone. Jednakże zarówno problem warunków pobytu uczestniczki A. Z. (1) w DPS, jak i jej relacje z matką nie przekładają się wprost na przesłanki ubezwłasnowolnienia A. Z. (1). Przekonują jednak, że A. Z. (1) bezwzględnie potrzebuje opiekuna, który pokieruje jej sprawami i rozważy czy aktualny sposób opieki nad A. jest zgodny z jej dobrem.

Mając powyższe na względzie Sad Apelacyjny uznał obie apelacje za bezzasadne i jako takie oddalił na mocy art. 385 k.p.c. (punkt 1 wyroku). O kosztach wynagrodzenia adwokatów z urzędu orzeczono na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art 98 § 1 i 3 k.p.c.

SSA Regina Kurek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO (del.) Izabella Dyka